

Specjaliści

Skład Zespołu Ekspertów do spraw Puszczy Białowieskiej chyba nikogo nie zaskoczył, kto choć trochę śledzi wydarzenia dotyczące tematu Puszczy oraz wie jak się robi politykę. Tam zwykle idzie o korzyści dla frakcji, partii czy biznesu. Więc w przypadku zawirowań wokół Puszczy faktycznie kiepskim posunięciem byłoby dopuścić innych ludzi niż spolegliwych wobec władzy. Co najwyżej można poprosić jednego czy dwóch naukowców drugiej strony, aby nie było głosów, że nie dopuszczono tych o innych poglądach.

Lepiej mieć swoich fachowców, ważne aby legitymizowali status quo. A w omawianym przypadku najważniejsze jest trzymanie się obranego już dawno kursu. Istotne jest więc marginalizowanie decyzji ETS i interpretowanie wszystkiego po swojemu - to ma głęboki sens.

Z innej bajki - generalnie gdy poczyta się leśną prasę można dojść do przekonania, że ludzie z tej branży posiadli wszelaką wiedzę, umiejętności, że jest to po prostu towarzystwo nieomyślne. Praktycznie zero samokrytycyzmu - w skrajnej wersji (już przerobionej) jest aroganckie działanie byłego ministra Jana Szyszki, a w wersji *light* gra pozorów ministra Kowalczyka. Ale efekt ten sam. Nie zmieniamy się - racja jest nasza.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek